



Grudzień 2002
Numer 12 (62)

W tym numerze:

Chronologia dziejów	1
Lata 1891-1899	1
Kronika	3
Król spod Wałbrzycha	5
Kalendarium	5
Świebodzickie zegary	8

Chronologia dziejów

2002 cd.

Listopad – grudzień

- W listopadzie Burmistrz Miasta powołał na swoich zastępców: Panią Elżbietę Wiszniewską i Pana Pawła Ozgę. Nowym członkiem Rady w miejsce Pana Pawła Ozgi, który ze względu na pełnione stanowisko musiał zrezygnować z funkcji radnego – został Pan Eugeniusz Mohyluk
- W grudniu, podczas odwiedzin rodziny w Kazachstanie zmarła Pani Paszkowska - nestorka rodziny polskiej, która przesiedliła się do Świebodzic.
- Z każdym rokiem przybywa w mieście rodzin biednych. Z myślą o nich w roku bieżącym zorganizowano wigilię w sali "Metalowiec", która mogła pomieścić aż 250 osób.

Fragment „Chronik der Stadt Freiburg in Schl.”
1220 - 1937r.

Tłumaczenie własne.

Lata 1891 – 1899

1890

Po 33 latach prowadzenia szkolnictwa, w wieku 70 lat rektor Gregor, dyrektor ewangelickiej szkoły miejskiej przeszedł na emeryturę.

1 kwietnia Fizylierzy przenieśli się do Świdnicy po 19-letnim pobycie w Świebodzicach.

8 kwietnia burmistrz Zunderer obchodził jubileusz 25-lecia burmistrzowania.

30 maja bawił w Książu król Saksonii. Zwiedzał on także tereny książęńskie i „Stary Książ”.

Nowy burmistrz Honsberg został wprowadzony na urząd.

Rozpoczęto budowę rzeźni.

1891

Obiekty po byłych koszarach zostały wystawione do sprzedaży, jednak nikt nie reflektował na ich kupno. Została założona plebania kościoła ewangelickiego. Główny nauczyciel obrębu Pełcznica Goldberger obchodził 18 kwietnia złoty jubileusz swojej pracy. Uruchomiona została świebodzicka rzeźnia.

We wrześniu złożono w drugim grobie i poświęcono szczątki zmarłych tu w 1866 roku 20 austriackich, 1 saskiego i 9 pruskich żołnierzy.

W październiku zmarł emerytowany pastor Maschner, ten który do 1888 roku, przez 38 lat działał w kościele ewangelickim.

1892

„Kartka ojczysta”, która stanowiła część składową „Świebodzickiego Posłańca” obchodziła 50 rocznicę istnienia.

Podjęto rokowania z Prowincjonalnym Zakładem Lecznym w sprawie sprzedaży koszar.

Biskup książęcy Dr Kopp przybył do miasta aby udzielić sakramentu bierzmowania.

Stare widokówki

Pełcznica



widokówkę
udostępnił
Pan Wojciech Orzel

W Pełcznicy otwarto uroczyście budynek szkoły ewangelickiej.

1893

28 stycznia zmarł właściciel młynów Karol August Conrad, który bardzo zasłużył się dla rozwoju Pełcznicy.

W dotychczasowych koszarach w dniu 4 kwietnia założono i otwarto Prowincjonalny Zakład Lecznicy.

W Cierniach otwarto filie urzędu pocztowego.

Majstra młynarskiego Richtera z Cierni stratił koń, a obrażenia okazały się śmiertelne.

Na Nowym Rynku w Świebodzicach postawiono pomnik poległym żołnierzom w latach 1864, 66 i 70/71. Stało się to w pięćdziesiątą rocznicę uroczystych obchodów istnienia Związku Przyjaciół.

1894

Jako ostatnie, zostały zakupione i włączone w obszar Prowincjonalnego Zakładu Leczniczego grunty Pause i Otte przy ul. Marienstrasse.

W Książu spaliła się 80-cio metrowa stodoła, wypełniona po brzegi słomą a także maszynami rolniczymi.

W dniu 29 kwietnia świętował swój 25 jubileusz zamieszkania i urzędowania komisarz policji Heilmann. Miejscowa, Ochotnicza Straż Pożarna obchodziła swoje 15-to lecie.

Stu lat dożył w Wolmsdorf stary weteran wojny z 1813 roku - Kugler.

Nad rzeką Pełcznica, w miejscu wcześniej istniejącej ścieżki kata, wybudowano nowy most.

1895

Aby zaopatrzyć miasto w dobrą wodę do picia, rozpoczęto usilną kampanię na rzecz budowy wodociągu.

W Quolsdorf spadła do wiejskiego strumienia i utonęła 6-cio letnia córka podmajstra murarskiego.

Zmarłemu przewodniczącemu Świebodzickiego Towarzystwa Upiększania Miasta, podpułkownikowi Normannowi wzniesiono przy Gründel pomnik.

Miasto pozyskało pałac Kramsta wraz z parkiem. Cena kupna wynosiła 90 tys. marek. Rada przeprowadziła w tym celu odpowiednie obrady, jako jedne z najbardziej ważnych w tym roku.



Świebodzice liczyły 9.222 mieszkańców.

1896

W Cierniach założono Kasę Oszczędnościowo - Pożyczkową.

Z budżetu państwa otrzymano 57.200 marek celem zakupu i przebudowy budynku świebodzickiego Sądu Okręgowego.

Rada postanowiła, aby budynek szkolny przy ulicy Strumykowej rozszerzyć do 6 klas.

Magistrat trudził się nadal nad odzyskaniem garnizonu.

11 i 12 lipca obchodzono uroczyście 25 rocznicę powrotu 2 Śląskiego Batalionu Myśliwskiego nr 6 z kampanii Francuskiej.

Fabryka zegarów Sölsch i Jäkel świętowała 25 - tą rocznicę istnienia.

W Książu bawili w odwiedzinach między innymi: Wielki Książę Rosyjski Michał z żoną, książe Ernest Günther, indyjski maharadża z synem, austriacki ambasador w Londynie hrabia Deyme z żoną, angielski ambasador z Wiednia Mr Townsend z żoną oraz hrabia Turynu.

1897

1 stycznia otwarto przystanek kolejowy w Cierniach. Urzeczywistniło się pielęgnowane od stu lat życzenie budowy wieży kościoła ewangelickiego.

Świętowana była setna rocznica urodzin cesarza Wilhelma I.

W Książu podejmowano obszerne działania związane z przebudową zamku.

Zakończono budowę miejskiego wodociągu i koszty budowy pokryto pożyczką w wysokości 250 tys. marek.

1898

Świebodzice otrzymały elektryczne oświetlenie ulic. Panna Maria von Kramsta przekazała w podarunku tutejszej spółce akcyjnej założony przez nią dom dziewczęcy. Miastu natomiast przekazała w darze sumę 40 tys. marek.

15 maja odbył się w Świebodzicach 21 Śląski Rejonowy Dzień Niemieckiego Związku Rzeźniczego.

Katolicki kościół otrzymał nowe organy.

1899

Honorowym obywatelem miasta Świebodzice stała się panna Maria von Kramsta. Czyniła dobro z myślą o ubogich, chorych i potrzebujących pomocy, fundowała potrzebne zakłady powszechnego użytku i bardzo zasłużyła się dla Świebodzic.

18 i 19 marca Miejska Szkoła Realna świętowała 25 lecie swego istnienia.

W ogrodzie strzelnicy odsłonięto pomnik Edwarda Kramsta.

Fabryka Regulatorów Beckera, Germania, Willmann, Concordia, Böhm i Kappel przeistoczyły się w jedną „Spółkę Akcyjną Śląskiego Przemysłu Zegarowego”. Część budynku z dworca Muchobór została przenie-

siona jako przystanek Ciernie.
Godnie obchodzono przełom stuleci.

Kronika

Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame cz.II

Rok 1925 cd.

14.IX. - Odbyło się uroczyste poświęcenie owego krzyża na cmentarzu, który zaniesiono w uroczystej procesji ze świecami na cmentarz.

Rok 1927

Otrzymano ostateczne zezwolenie na zasypanie wyschniętego, wydzielającego niezdrowe opary stawu. (w dolnej części ogrodu od ulicy Mickiewicza) Uwaga: wyschnięcie stawu było spowodowane czyjąś nieuczciwością, albowiem ten ktoś potajemnie odłączył dopływ wody do stawu przełączając go do swego. Sprawę tą można wygrać procesowo, lecz Zgromadzenie nie uczyniło tego.

Na miejscu tego stawu zrobiono dla młodzieży boisko do zabaw.

Rok 1928

Prace powyższe ukończono w 1928 roku. Plac upiększono obsadzeniem szlachetnych drzew - zagranicznych.

Obecnie na miejscu tego boiska jest łąka i kilka okazów z owych szlachetnych drzew jeszcze istnieje.

Z końcem października wsadzono 16 drzew owocowych na łące przed cmentarzem.

Rok 1929

Trudne warunki finansowe (Siostry musiały dużo spłacać) zmusiły, że od końca maja do października przyjmowano gości na wypoczynek, którzy z wielkim zadowoleniem spędzali tu swoje wczasy. Z wielkim uznaniem dla Sióstr - zgłaszali swój przyjazd i na następny rok. W tym okresie bywało i 26 gości.

Przybył Pan Anton. *(kronika nie wspomina kim był w/w)*

2.I. Zmarła nieoczekiwanie S. M. Robertyna Seidel we Wrocławiu. Ciało jej przywieziono do Świebodzic, a dnia następnego odbył się uroczysty pogrzeb - na cmentarzyk zakonny.

Rok 1932

Wybuchł wielki pożar na wieży, który poczynił wielkie szkody, ale dzięki temu, że kuczer od sąsiada idąc wcześniej rano do koni zauważył go w początkach, więc udało się zachować zamek od większej katastrofy.

dopisek: Siostry tutejsze od czasu przekształcenia - sanatorium -na szkołę gospodarczą, prowadziły sta-

le Kongregacje Sodalicii Mariańskich.

Przy końcu roku szkolnego urządziły wystawy - robót ręcznych i pieczywa, sposobu podawania do stołu itp. Zwiedzających było i ponad dwa tysiące osób.

Rok 1933

24.X. Obchodzono z wielką okazałością 100 - letnią rocznicę istnienia naszego Zgromadzenia (tylko w konwencji).

Rok 1934

1-2.X. Druga wielka uroczystość jubileuszowa 100 - letniego istnienia naszego Zgromadzenia. Wspaniałe girlandy zdobiły wejście do domu przez dwa hole aż do kaplicy, akademie, występy itp.

Rok 1939

Pensjonarki musiano odesłać do domu, a dom przygotować na szpital dla rannych, dla lekarza, diakonisek.

Sprawa ta skończyła się tylko na przygotowaniu i nikogo do nas nie przywieziono. Młodzież mogła nadal korzystać ze zdobywania wiedzy w powyższym zakresie.

Rok 1942

Z rozpoczęciem wojny zmieniło się również i w zamku - albowiem dotychczasowe uczennice musiano odesłać a na ich miejsce przywieziono młodzież, przyjechali także i wychowawcy owej młodzieży. Siostry zatrudniono gotowaniem, sprzątaniami itp..

Rok 1945

Po objęciu tych terenów przez Rosjan siostry były zmuszone przygotować w zamku szpital dla rannych, a następnie wyprowadziły się i zamieszkały w mieście.

Rok 1946

W Kronice skończyły się zapisy.

Powojenną historię Domu opisano w referacie z 1995 roku:

1.

Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Szkolnych de Notre Dame w Świebodzicach przy ul. Mickiewicza 8 w lutym 1995 roku obchodzi 40 - lecie pracy wychowawczej z dziećmi specjalnej troski. Mieści się w zamku zbudowanym pod koniec XIX wieku, a od 1900 roku będącym własnością Sióstr Szkolnych de Notre Dame. Położony w pięknym parku, początkowo służył chorym siostram, a w roku 1925 został przekształcony na szkołę gospodarczą i ogrodniczą dla dziewcząt.

Po drugiej wojnie światowej, dnia 1 września 1946 roku w naszym domu został otwarty Dom Dziecka, do którego były kierowane przez Inspektorat Szkolny w Wałbrzychu, dzieci sieroty w wieku szkolnym i przedszkolnym. Kierownictwo Domu Dziecka objęła Siostra Cecylia Turek, która przyjechała z naszego Domu w Bielsku Białej, a przełożona sióstr

została S. Krescencja Gorgoń.

Warunki bytowania były trudne, a dom bardzo zniszczony, pokoje zdewastowane. Siostry wyjeżdżały do okolicznych wsi, by prosić o żywność dla dzieci. 2 października 1946 roku została poświęcona kaplica, a opiekę duchową sprawował śp. ks. Władysław Lorek, długoletni proboszcz naszej parafii św. Mikołaja w Świebodzicach.

W końcu stycznia 1955 roku, na żądanie Wojewódzkiego Wydziału Oświaty we Wrocławiu zakład zmienił swój charakter i stał się „Zakładem Specjalnym dla Dzieci Głęboko Upośledzonych”. Dzieci normalne zostały przeniesione do państwowych domów dziecka.

7 lutego 1955 roku przybyli pierwsi wychowankowie specjalnej troski. Dom nie był dostosowany dla tych dzieci i trzeba było przeprowadzić konieczną modernizację. Od 1 lipca 1956 roku było 80 chłopców i Siostra Cecylia przyjęła do pomocy również osoby świeckie.

2.

Obecnie w naszym Domu Pomocy Społecznej jest 68 miejsc etatowych dla chłopców w wieku 7-44 lat, w tym do lat 18 jest 35 wychowanków.

W przeliczeniu na pełne etaty pracuje 49 osób, w tym 11 sióstr zakonnych, kierujących administracją, pracą wychowawczą i pielęgniarską. Opiekę duchową sprawuje ks. Kapelan Jerzy Mikołajko. Zatrudniono 3 lekarzy - pediatrę, psychiatrę i stomatologa.

Na mocy umowy zawartej między Wojewodą Wałbrzyskim a Przełożoną Prowincjonalną Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame w Opolu, Dom jest finansowany z budżetu centralnego za pośrednictwem Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej. Środki finansowe są bardzo skromne i obecnie nie wystarczają na normalną działalność. Dlatego szukamy pomocy w różnych instytucjach i u ludzi dobrej woli, którym tą drogą składamy serdeczne Bóg zapłać i gorące podziękowanie za wszelką pomoc i życzliwość, którą się cieszymy w naszym mieście, a także w Świdnicy, Wałbrzychu i w Legnicy Kurii Biskupiej i Seminarium Duchownym.

Obecnie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych montujemy dźwig osobowy przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych.

3.

Statut Domu określa nasze zadania wychowawcze i opiekuńcze. Nasza placówka jest prowadzona zgodnie z zasadami charyzmatu Zgromadzenia, które jest Zgromadzeniem powołanym do nauczania i wychowania dzieci i młodzieży. Nasz Konstytucja mówi że: „Przez wychowanie rozumiemy uzdalnianie ludzi, by mogli osiągnąć pełni swych możliwości jako osoby stworzone przez Boga na jego Obraz i Podobieństwo... Jesteśmy wychowawczynia-

mi we wszystkim, czym jesteśmy i co czynimy...”

Usprawniamy naszych wychowanków poprzez naukę czynności samoobsługowych - mycie, ubieranie się, spożywanie posiłków, pomoc przy pracach porządkowych; naukę szkolną dla dzieci upośledzonych w stopniu umiarkowanym i znacznym; przez usprawnianie lecznicze (kinezyterapię i fizykoterapię), terapię zajęciową, pracę w ogrodzie i gospodarstwie, oraz naukę zawodu - stolarstwo. Praca rehabilitacyjno - wychowawcza opiera się o programy indywidualne, dostosowane do możliwości i potrzeb poszczególnych wychowanków. W placówce tworzymy atmosferę rodzinną.

Od roku 1970 jest w Domu szkoła specjalna, tzw. „Szkoła Życia”, do której w obecnym roku szkolnym uczęszcza 25 chłopców. Szkoła ma 7 nauczycieli, w tym Siostrę katechetkę.

Oprócz wychowawczyń i opiekunek pracę rehabilitacyjną prowadzi rehabilitant. Nad rozwojem mowy dzieci pracuje Siostra, specjalista logopeda.

Urządzamy z dziećmi różne imprezy, zabawy poza Zakładem. Organizujemy kolonie zdrowotno - rehabilitacyjne. W ubiegłym roku przez cały czerwiec, 43 chłopców było w Kołobrzegu z opiekunami i nauczycielami - tzw. „zielone klasy”.

Znaczna część wychowanków ma rodziców, którzy odwiedzają dzieci, a niektórzy zabierają je do domu w każdą sobotę i niedzielę. Dzieci sieroty są często zabierane przez nasze Siostry do ich rodzin. Utrzymujemy także kontakt listowy z rodzinami wychowanków.

4.

W przyszłości chcemy coraz bardziej usamodzielniać naszych niepełnosprawnych wychowanków, włączać ich w życie społeczne i przygotować w miarę ich możliwości do życia w społeczeństwie.

Kserokopię „Kroniki” udostępniła Pani Maria Palichleb.

Stare fotografie

Zdjęcie sterowca nad miastem wykonane przez „Pfoto - Hahn” z ulicy Kolejowej



Lyciorysy

Syn księżnej Daisy z Książa mógł zasiąść na tronie Polski.

Król spod Wałbrzycha.

Magazyn Tygodniowy z 3 grudnia 1999 r.

Tekst: Roman Świst



5 listopada 1916 roku w zamku królewskim w Warszawie generał Bessler, w otoczeniu swych urzędników, wojskowych i grupy polityków polskich, odczytał akt cesarza Wilhelma II i Franciszka Józefa I w sprawie utworzenia państwa polskiego. Sprzymierzeni monarchowie ułożyli się, aby powstało państwo z ziem wyzwolonych na Rosji.

Miało to być Nowe Królestwo z dziedziczną monarchią i konstytucyjnym ustrojem, sprzymierzone z Prusami i Austro - Węgrami. Na jego czele miał stać syn słynnej księżnej Daisy, rezydującej na wałbrzyjskim zamku Książ.

Cesarz Wilhelm II Hohenzollern gotów był osadzić na polskim tronie "Piasta". Kandydat był jednak wątpliwym Piastem. W jego arystokratycznej krwi nie było śladów krwi piastowskiej, tyle że piastunka jego, Katarzyna, była Polką. Cesarz upatrzył sobie syna słynnej Daisy — **Marii Teresy Oliwii Cornwallis-West** i **Jana Henryka XV von Hochberg**, zarazem arcyksięcia pszczyńskiego **Aleksandra Fryderika Wilhelma Jerzego Konrada Ernesta Maksymiliana**.

Z pamiętników Daisy wiemy, że propozycja wyboru Aleksandra na tron polski spotkała się z ostrą reakcją starszego brata, **Jana Henryka XVII**. Inna rzecz, że najstarszy syn Daisy i Jana Henryka XV był wrogiem Polski. Wziął udział w walkach podczas III Powstania Śląskiego jako żołnierz batalionu ochotniczego wystawionego i dowodzonego przez hrabiego pułkownika **Magnisa** z Bozkowa (dziś powiat Kłodzko).

W dwa lata po ogłoszeniu manifestu cesarza, runął dotychczasowy ład. Upadły monarchie w Niemczech i Austrii. Polska odzyskała niepodległość, ale jako republika, a nie królestwo. Z planów restauracji monarchii nic cesarzom nie wyszło.

Wilhelm II zaprzyjaźniony z Daisy i Janem Henrykiem XV, a zwłaszcza z uroczą, mądrą i wraz-

liwą Daisy, po przegranej wojnie wyemigrował do Holandii.

Jak potoczyły się losy niedoszłego króla Polski?

Aleksander był jednym z głównych spadkobierców dóbr. Do 1934 roku przebywał głównie w Niemczech, stąd bardzo częsta obecność w zamku Książ, gdzie spotykał się z matką. 31 sierpnia 1939 roku Aleksander udał się do Warszawy, a następnie na Zachód. Związał się blisko z polskimi kołami politycznymi. W maju 1941 roku wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i otrzymał stopień starszego strzelca. Pełnił służbę jako tłumacz podczas przesłuchiwań oficerów niemieckich wziętych do niewoli. Pod koniec wojny nosił stopień podporucznika.

Po wojnie niedoszły król Polski, który zrzekł się zresztą polskiego obywatelstwa, osiadł z czasem na Majorce, gdzie zmarł 22 lutego 1984 roku.

Zdjęcie pochodzi z książki . John Koch „Schloss Fuerstenstein” - Wuerzburg 1989 r.

Kalendarium

(z uwzględnieniem zabudowy architektonicznej miasta) cz.I

1109 - Mówi się o założeniu tu grodu w obronie przed cesarzami niemieckimi.

1220 - Stwierdza się istnienie osady „Freieburg” - oraz zamku obok którego zlokalizowana zostaje brama Świdnicka później lokowanego miasta.

1238 - Henryk Brodaty zakłada osadę na prawie niemieckim na miejscu starego grodu słowiańskiego.

1262 - Miejscowy kościół otrzymuje od papieża Bonifacego VIII odpust.

1293 - Wśród studiujących na uniwersytecie w Bolonii wymieniony jest „Henricus de Freiburgo in Polonia”. Przypuszcza się, że był to proboszcz ze Świebodzic siedzący tam w latach 1301-1308, związany z księżną Beatrycze i jej synem Bernardem, panem na Książu. Na 5-ciu dokumentach wystawionych przez tego księcia w Strzegomiu, jako świadek występuje tenże proboszcz ze Świebodzic, posiadający zapewne godność kapelana książęcego.

1301 - Przypuszcza się, że pod koniec 90-tych lat XIII wieku książę Bolko I przenosi siedzibę książęcego zarządzenia tymi terenami do Książa.

1321 - Książę Bernard świdnicki oddaje Świebodzicę w lenno rycerzom - Tymonowi i Hermannowi von Ronow i zobowiązuje wójta Marcina do posłuszeństwa nowym panom.

1336 - Wspomina się o produkcji dwóch gatunków płótna, kiedy to książę zakazuje mieszkańcom Świe-

bodzie sprzedaż detaliczną wyprodukowanego u siebie płótna.

1338 - Świebodzice posiadają Radę Miejską - burmistrza i 2-4 radnych oraz dwóch starszych cechu.

1419 - Wspomniany w źródłach szpital pw. św. Jana, który otrzymuje w uposażeniu las pod Szczawnem.

1421 - Przy kościele istnieje już szkoła.

1429 - Hans von Schellendorf przekazuje swojej żonie Annie, dożywotnio, czynsz roczny z miasteczka Świebodzice oraz wsi Pełcznica, Ciernie i Szczawno.

1442 - Wymieniony Johann Hoffman - proboszcz.

1490 - Król Władysław czeski wydzierżawia Książ i Świebodzice Hansowi von Haugwit w zamian za zamek i miasto Głubczyce.

1505 - Miasto nabywają Hochbergowie jako dobra alodialne.

1576 - W mieście jest 204 domów na 1500 mieszkańców.

1628 - Zostaje zbudowany nowy folusz miejski.

1629 - Wielka zaraza w mieście, która pochłonęła 118 osób.

1640 - W kwietniu tego roku powstaje pożar na przedmieściu Górnym, w którym płonie 37 domów w mieście, słodownia, browary i stajnie, 5 małych domków oraz na przedmieściu 22 domy, 12 stodoł. W sumie spaliło się 76 budynków.

1641 - W tym roku pisze się o mieście, że jest w większości spalone, a przedmieścia w części, oraz całkiem opuszczone - „der gröste Theil abgebrannt, die Vorstädte theils abgebrannt, ganz Wüste”.

1680 - Pali się słodownia.

1725 - Zostaje w tym roku wzniesiony nowy dom strzelecki na ulicy Świdnickiej, przy kopalni wapna, ponieważ stary „był już bardzo zniszczony”. Jednocześnie, naprzeciw, na tej samej ulicy zbudowano karczmę strzelecką. Oba budynki zostają jednak zburzone w czasie wojny siedmioletniej (1761 r.)

1704 - Miasto ma 1401 mieszkańców.

1706 - Miasto otrzymuje prawo targu na zboże.

1736 - Wybucha pożar na przedmieściu Świdnickim w którym płonie 6 domów i 11 stodoł. Domy te stały na lewo od bramy, przy drodze do kamieniołomu wapiennego i były własnością nożowników. Spalone domy nie zostały odbudowane, a w ich miejscu powstał plac.

1747 - Domy w liczbie 6-ciu należące do wsi Pełcznica, a znajdujące się na przedmieściu Dolnym, tak zw. Auenhäuser (nr 239-244) włączono do przedmieścia.

1748 - Szkoła dla Pełcznicy została umieszczona w odkupionym i przebudowanym domu na przedmieściu Dolnym w „Auenhaus”.

1761 - Wspomina się o podcieniach w mieście, pod którymi były sklepiki z wyrobami ze złota i srebra - zegarki, pierścionki, łańcuchy.

1766 - Zostaje wzniesiona nowa pastorówka (Rynek 30 ?), którą ukończono w 1770 roku.

1773 - Zostaje zaproszony ogień w domu sukiennika Hähnela (gdzie?), który zniszczył 5 domów - tak zwanych domów zamkowych (wolnizna) i 6 stodoł przed bramą Świdnicką. Domy zostają odbudowane w liczbie 4, podczas, gdy piąty zostaje później wzniesiony na pustce na ulicy Kopernika.

1774 - Powstaje pożar w domu przy Rynku nr 26 Anny Blandiny, wdowy Cossow, z domu Scholz. Ogień gwałtownie rozprzestrzenił się przedostając się do położonych obok domów - mydlarni Johanna Gottleba Stolle i apteki Wilhelma Thiela, gdzie były materiały łatwopalne. Ogień strawił prawie w całości drewniane miasto. Spłonął kościół katolicki, ratusz w którym znajdował się ewangelicki dom modlitwy, oraz szpital - łącznie 16 budynków użyteczności publicznej, 101 domów prywatnych w mieście, 72 domy na przedmieściach i 12 stodoł, 120 tylnych budynków i stajni. Ocalały w mieście 4 budynki należące do kościoła katolickiego - probostwo i budynek szkoły, oraz wieża bramy Świdnickiej i przyległy do niej dom pisarza, folwark miejski, 16 drewnianych i 6 murowanych domów. Na przedmieściach zaś zachowało się 51 domów prywatnych i trzy budynki użyteczności publicznej oraz 23 stodoły.

1775 - Po zniszczeniu szkoły ewangelickiej wynajęto lokal na pomieszczenie szkoły w domu szewca Böhmsa przy Rynku nr 31, natomiast kantor otrzymał lokal mieszkalny w tzw. Schwarzhaus (przy Schwarzgasse ?).

Wybudowano już 29 domów nowych nr 20-38 i 61-70 oraz nr 199, a także odbudowano młyn miejski dzierżawiony przez Karola Wolfa.

1776 - Wzniesiono w mieście dalszych 37 domów nowych - nr 39-60 (przy domu nr 52 stał browar) oraz nr 75-80. Wtedy to także wzniesiono nową szkołę ewangelicką przy dzisiejszej ul. B. Prusa.

1777 - W dalszym ciągu wznoszone są nowe domy, a mianowicie: nr 8-13, 71-74, 89-94, 99-105, 125-152 i 214, razem 55 domów, a także ławy mięsne i fundamenty ratusza.

1778 - Zbudowano dom nr 106 (Hielschera)

1780 - Zostaje ukończona budowa kolejnych 35 domów w mieście, nr,nr: 50-51, 113-124, 153-166, 215-218, 220-221 a także boczne i tylne budynki przy „Rothen Brunnen”/?

1782 - Powstaje 11 nowych domów - nr,nr: 189-196, 198, 219 i 225.

1783 - Ukończono budowę 10 domów - nr,nr: 197, 200-203, 222- 224, 226, 227.

1785 - Na przedmieściu Górnym zostaje zbudowany kamienny most ponad Pełcznicą, na drodze do Kamiennej Góry. Sporządzony w tym roku urbarz wymienia następujących rzemieślników działających w mieście: 3 stolarzy, 11 hodowców (bydła?), 10 pie-

karzy, 20 szewców, 1 bielarza, 7 gorzelnianych, 2 introligatorów, 6 bednarzy, 1 tokarza, 1 kołodzieja, 1 farbiarza, 12 rzeźników, 5 rymarzy, 4 powroźników, 4 pończoszników, 5 garncarzy, 1 krojownika, 1 zegarmistrza, 3 cieśli, 4 szklarzy, 1 złotnika, 5 rękawiczników, 3 kapeluszników, 3 kuśnierzy, 1 piekarza, 2 szmuklarzy, 5 stelmachów, 5 garbarzy (czernonoskórników), 6 białoskórników, 1 szlifierza, 7 kowali, 1 kominiarza, 2 mydlarzy, 1 rzeszotnika, 8 sukienników, 1 cukiernika i 1 blacharza.

1787 - Zostaje poświęcony na nowo zbudowany kościół szpitalny (cmentarny) na przedmieściu Górnym.

1809 - Zostaje wprowadzone nowe ogólnopństwowe prawo miejskie („Städte - Ordnung”) z 1808 roku - reforma Steina. W skład kolegium miejskiego wszedł ówczesny kupiec Friedrich Kramsta. W tym samym roku wznosił on nową fabrykę płótna - „Ereas-Leinwand-Fabrik” gdzie zostało zatrudnionych 1300 tkaczy.

1811 - Wprowadzono oświetlenie wszystkich ulic. Ukończono odbudowę zniszczonego kościoła parafialnego pw. św. Mikołaja.

1814 - Wybucho na przedmieściu Dolnym, na „Piasku” pożar w domu Scholza i Krügera.

1815 - Wzniesiony zostaje nowy dom Strzelecki, który otrzymał nazwę „Gesellschaftshaus” (chyba jednak Stowarzyszenia Strzeleckiego).

1816 - Poświęcony zostaje Dom Strzelecki i oddany w dzierżawę na szynk.

1823 - Pali się na przedmieściu Dolnym gospoda „Zum Weissen Ross” i jej zabudowania gospodarcze (obecna ul. Piaskowa).

1827 - Zaczęto budować drogę węglową „Kohlenstrasse” z Żarowa do Świebodzic i Strzegomia, która biegła obok miasta i która utworzyła późniejsze ulice: Wałbrzyską i Strzegomską.

Firma handlowa Kramstów wznosi w tym roku krochmalnię przed bramą Strzegomską, na młynówce.

1828 - Miasto zajmuje wówczas 69 mórg (ulice, Rynek, cmentarz i ogrody), natomiast przedmieścia 52 morgi. Do miasta należy 124 mórg łąk, 784 lasów, 13 mórg rowów, dróg i kopalni. Od strony zachodniej miasta, na drodze do Kamiennej Góry, Jawora i Strzegomia (wówczas jeszcze funkcjonowała stara droga przez miasto do Strzegomia) znajduje się solidny kamienny most przerzucony ponad Pełcznicą. Prócz tego mostu istnieją dwa kamienne mosty na rowach polnych na drodze do Świdnicy i Lubiechowej. W mieście znajduje się 124 domów mieszkalnych, a na przedmieściach (z których świdnickie jest najmniejsze) zaś 123 oraz 16 domów użyteczności publicznej, razem 163 budynki. Prócz tego w mieście jest 105 stodół i szop. Prawie wszystkie domy są murowane i kryte dachówką. Tylko bardzo niewiele jest budynków szachulcowych pokrytych gontem,

położonych przy bramie Świdnickiej, oraz część stodół.

Wymienia się następujące budynki użyteczności publicznej:

1. Kościół p.w. św. Mikołaja,
2. Katolicki szpital i kościół p.w. św. Jana na przedmieściu Kamiennogórskim (dawniej Górnym),
3. Kościół ewangelicki,
4. Szkoła katolicka,
5. Dom dzwonnika kościoła katolickiego - stary, drewniany, w którym mieszka także nauczyciel,
6. Dom Strzelecki na nowo wzniesiony w 1815 roku,
7. Szpital na przedmieściu Kamiennogórskim,
8. Wozownie na sikawki: a) przy dawnym domu pisarza przy bramie Górnej, b) przy bramie Dolnej, c) zajmuje część starych jatek,
9. Brama Świdnicka i przylegający doń dom pisarza,
10. Młyny: a) młyn na mąkę, b) folusz, c) młyn na korę dębową. Z tego: folusz należy do sukienników, a pozostałe dwa są prywatne,
11. Browar i słodownia tworzą jeden zespół maszynowych budynków należących do gminy miejskiej,
12. Dom handlowy firmy Kramstów,
13. Zbiornik kamienny na Rynku z wodą źródlaną oraz 9 studni miejskich,
14. Sale taneczne i gospody (kilka)
15. Kopalnia wapna przed bramą Świdnicką,
16. Cegielnia z dwoma piecami,

Notka na podstawie J. G. Knie, Geographische Beschreibung ... 1828 (op. cit.), s. 279.

1830 - Wytyczono nowy odcinek drogi Wałbrzych - Strzegom, która do tej pory przebiegała przez miasto - bramą Świdnicką, dalej bramą Dolną, przedmieściem Dolnym i wychodziła przy kościele w Cierniach i dalej biegła do Strzegomia. Od tego czasu droga ta miała omijać miasto i przebiegać prosto do gospody „Zum Schwarzen Bär”, obecną ulicą Strzegomską do kościoła w Cierniach, przez nowy most, o murowanych przyczółkach, na palach wzniesiony wkrótce w 1832 r.

1832 - Ukończono budowę mostu przy kościele w Cierniach oraz wzniesiono także kamienny most nad młynówką na przedmieściu Dolnym, aby połączyć to przedmieście z mostem na szosie do Strzegomia. Zbudowano wiatrak na wzniesieniu, przy drodze do Świdnicy, pomiędzy wzgórzem Szubienicznym, a miejskimi stodołami.

1833 - Furman Barenter wybudował stajnie przed bramą Górną, na drodze do domu Strzeleckiego, w ogrodzie wdowy Kunze. Murarz Paesler kupił stary dom nr 6 od szewca Petzolda, odnowił wewnątrz i nadał mu zewnętrzny wygląd.

Wybudowano nową drogę od narożnego domu farbiarza Reissnera, przy miejskim młynie, do domu

białokórnika Scholza (nr 200) i wybrukowano ją.
1834 - Wzniesiony zostaje nowy dom nr 236 przed bramą Świdnicką, gdzie dawniej przebiegała ulica (właściciel stelmach Himler).

Kuśnierz Renner kupił dom Siodlarza Kleina przy bramie Górnej nr 46 i nadbudował nad nim piętro ponad wysokość murów miejskich.

1835 - Firma Kramstów wykupuje kilka sztuk pola za stodołami, należącego dawniej do szpitala i buduje tam przędzalnię. Budynek przędzalni miał 4 kondygnacje.

1837 Mistrz murarski - Geissler zbudował tylny dom przy murach miejskich, za swoim domem przy ul. Żeromskiego (Burggasse) nr 91

Wybrukowano drogę między młynówką, a podmiejskim cmentarzem.

1838 - Podwyższone zostały domy parterowe do trzech kondygnacji: nr 162 (właściciel ślusarz Rummler), 138 (właściciel hodowca Scholz), nr 159 (właściciel stolarz Langer), nr 197 (Am. Graben - ul. Piaskowa, właściciel czerwonoskórnik Friedrich Lenner), nr 196 (Am Graben, właściciel woźnica Urban).

Wymieniony dom Augusta Kramsta na ul. Sienkiewicza nr 41 (Obergasse).

1839 - Zbudowany zostaje murowany dom nr 229 przed bramą Świdnicką (właściciel powroźnik Menzel).

August Kramsta przebudował dom odziedziczony po ojcu (Obergasse nr 41 - Sienkiewicza ?) w stylu północnym.

Parterowy dom nr 155 podwyższono do dwóch pięter (właściciel powroźnik Mirus).

Piekarz Heinrich Springer podniósł do wysokości dwóch pięter dom, odkupiony od spadkobierców garncarza Thuna, przed bramą Górną.

Kramstowie wnoszą jeszcze jeden budynek przy krochmalni i jeden poniżej wielkiej przędzalni.

Wzniesione zostają, w miejscu starych domów szachulcowych, nowe domy murowane: nr 245 (własność białokórnika Scholza), nr 206 (właściciel szewc Zwicklinski).

1841 - Garbarz Winkler kupuje działkę ziemi od szynkarza Hankego i buduje dom naprzeciw białokórnika Gütlera, na przedmieściu Dolnym nr 202.

Zasadzono 26 kasztanowców wzdłuż ogrodu Domu Strzeleckiego, przy placu na gry młodzieży (przy ul. Piłsudskiego)

Kuśnierz Renner podwyższa swój dom parterowy o jedną kondygnację, przy ul. Sienkiewicza (äusern Obergasse) nr 144.

Nożownik Gründler kupuje gospodę - „Zum Grünen Baum” nr 146.

Podwyższony zostaje o jedną kondygnację dom nr 219 (właściciel kapelusznik Renner), oraz dom nr 223, naprzeciw młyna miejskiego (własność wdowy Neumann).

Murarz Klinkert wznosi nowy dom na przedmieściu Dolnym, obok białokórnika Winklera - nr 202.

Kuśnierz Renner podwyższa swój dom o jedną kondygnację, na ul. Sienkiewicza (Obergasse nr 46 ?).

1843 - Zaczęto budowę nowej ewangelickiej szkoły przy ul. Prusa (Kirchstrasse). W tym celu zburzono dom pisarzy przy dawnej bramie Strzegomskiej.

Poświęcono nową linię kolejową z Wrocławia do Świebodzic.

1845 - Zamknięto dwa cmentarze (przy szpitalu i kościele parafialnym) i otworzono nowy przy ul. Wałbrzyskiej.

Gustav Becker zaczyna produkcję zegarów.

Zburzone zostają częściowo mury miejskie.

1850 - Zaczęto tworzenie obszernego placu w okolicach dawnej bramy Świdnickiej, którą zburzono ostatecznie tak jak część jeszcze zachowanych murów miejskich, które zaczęto burzyć w 1844 r. Odkupiono w tym celu cały szereg domów, które jeszcze tutaj się zachowały aby je zburzyć, oraz wolne parcele. W miejscu tym powstał plac zwany Nowym Targiem (Neumarkt).

Zaczęto rozbudowywać miasto, tworząc nową dzielnicę w kierunku linii kolejowej, zabudowując nową ulicę Kolejową, zgodnie z planem Urzędu Królewskiego.

Świebodzickie zegary

Zegar początkowo ze srebrną tarczą (niestety, obecnie wymienioną ponieważ srebrzenie nie wytrzymało upływu czasu). Skrzynia koloru dąb średni – politurowana. Z tyłu pieczęcie; znak Gustava Beckera - GB w kotwicy z koroną oraz pieczęć kontroli jakości.



Szyby kryształowe z fazą o szerokości 1cm. Wymiary całkowite: wys. 78cm. szer. 32cm. gł.16cm. Mechanizm z płytami ażurowymi sygnowany GB z koroną na kotwicy. Gong 3-prętowy bijący pięknie godziny i półgodziny. Posiada śruby regulujące dystans od ściany - sygnowane również znakiem GB. Zegar stanowi prywatną własność mieszkanka Warszawy.

„Świebodzice - Dzieje Miasta” - Adam Rubnikowicz

Korekta: Robert Sysa. Stale współpracują: Bolesław Kwiatkowski, Edward Hałdaś, Daniel Wojtucki, Wojciech Orzel, Róża Stolarczyk, Maria Palichleb.

Podziękowania dla wszystkich, którzy udostępnili swoje zbiory oraz dla MBP w Świebodzicach.

Kontakt e-mail: adamr@pnet.pl Tel. (kom) 0-602-380-483 **Przedruk możliwy po podaniu źródła**